Adriana Ciesielska

Cmentarzyska przełomu starożytności i średniowiecza jako materialny wyraz kryzysu społecznego

Studia Lednickie 12, 31-38

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

Adriana Ciesielska
Wydział Pedagogiczno-Artystyczny w Kaliszu
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Cmentarzyska przełomu starożytności i średniowiecza jako materialny wyraz kryzysu społecznego

Wprowadzenie

Do grupy stanowisk znajdujących się pod nadzorem Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy wchodzą, między innymi, cmentarzyska w Dziekanowicach oraz w Gieczu. Pierwsze z nich doczekało się bardzo wnikliwych analiz archeologicznych i antropologicznych, te zaś znajdujące się w Gieczu są nadal przedmiotem szczegółowych studiów.

Celem mojego artykułu będzie wskazanie na potencjalne możliwości archeologii cmentarzysk (Mortuary Archaeology, Burial Archaeology, Funeral Archaeology, Archaeology of Death) w odniesieniu do nietypowych grobów, które napotykamy w różnym kontekście. Dla moich studiów wiodący będzie problem przełomu starożytności i średniowiecza na ziemiach między Odrą a Wisłą.

Kultury indywidualistyczne i kolektywistyczne

Moim zdaniem formy pochówków obserwowane w całym I tysiącleciu naszej ery można interpretować z perspektywy dwóch, jakże istotnych dzisiaj, nurtów socjologicznych — kolektywizmu i indywidualizmu.

Badania z zakresu psychologii społecznej dowodzą, że kultury, a co za tym idzie, również grupy społeczne, mogą być bardziej kolektywne lub bardziej indywidualistyczne. Relacje pomiędzy jednostkami stanowiącymi społeczeństwo a samym społeczeństwem są w tym rozróżnieniu czynnikiem decydującym [Nisbett 2009].

Na podstawie obserwacji pozostałości materialnych obrządku pogrzebowego za grupy indywidualistyczne będę uznawać takie grupy społeczne, dla których ważne jest zaakcentowanie w obrządku pogrzebowym osoby zmarłej.

W tym kontekście indywidualistyczne są takie grupy społeczne, które tworzyły groby jednostkowe, zarówno szkieletowe, jak i ciałopalne, z wyraźnie oddzielonymi od reszty cmentarzyska szczątkami pochowanej osoby. Tworzenie grobów jednostkowych, czy to szkieletowych czy ciałopalnych, miało, być może, na celu zachowanie społecznej osoby zmarłego traktowanej jednostkowo — po śmierci grupa społeczna zachowywała zmarłego w pamięci. Cmentarzyska ciałopalne z grobami jednostkowymi (jamowymi i popielnicowymi) są także śladem zachowywania pamięci o jednostce. Jednakże ciałopalenie wiąże się ze zniszczeniem, dekonstrukcją. Wnosić można, że inaczej niż w obrządku szkieletowym, ciałopaleniu towarzyszyły wierzenia o dekonstrukcji jednostki, jej wizerunku społecznego, związane z transformacją zmarłego w inny byt mentalny, na przykład ducha przodka.

Kolektywne bądź indywidualistyczne praktyki pogrzebowe, których materialnym śladem są różnego typu pozostałości, były uwarunkowane innym rodzajem wierzeń otaczających śmierć. W obrządku szkieletowym mogło chodzić o zachowanie fizycznej osoby (społecznej) zmarłego również po jego śmierci.

Towarzyszący śmierci rytuał pogrzebowy to dramat społeczny pozwalający grupie w rezultacie przeżyć i pogodzić się ze śmiercią konkretnej, indywidualnej osoby społecznej.

W obrządku ciałopalnym różnicą mogła być konieczność symbolicznej destrukcji osoby społecznej zmarłego. Gdy ktoś umiera, jego osoba społeczna znika. Zamiast niego pozostaje fizyczne ciało (zwłoki, trup), które także otoczone jest siecią znaczeń kulturowych oraz norm społecznych. Jedna z tych norm to konieczność usunięcia ciała ze środowiska osób żywych.

Ciałopalenie to transformacja, przejście z jednego statusu społecznego w inny, nowy. W tym rytuale towarzysząca pogrzebowi grupa żyjących współplemieńców wspiera zmarłego w procesie transformacji. Ciało zmarłego aż do fazy ciałopalenia znajduje się w tzw. fazie liminalnej — nie jest już znaną osobą społeczną, ale nie jest jeszcze zmarłym przodkiem. Transformacja (ciałopalenie i pochówek) to pomoc udzielona zmarłemu w uzyskaniu nowego statusu — statusu przodka. Stanowi ponowne odrodzenie się zmarłego w mentalności grupy społecznej już jako przodka. Ciałopalenie polega na fizycznej destrukcji szczątków zmarłego. Proces kremacji to pozbawienie zmarłego jego społecznej i indywidualnej tożsamości. W jednostkowych grobach ciałopalnych zmarły mógł być indywidualnie rozpoznany jako przodek. W przypadku grobów warstwowych uznanych za kolektywne, rozsypanie szczątków zmarłego po kremacji pozbawiało go także cech indywidualnych, własnej tożsamości, tak że po śmierci przestawał być indywidualnie rozpoznawalny, a zaliczany był, wcielany, do zbiorowości zmarłych przodków. Ciałopalenie i akt fizycznego rozsypania szczątków na cmentarzyskach warstwowych mógł też być dramatem społecznym, metaforą odbieraną i doświadczaną w konkretny sposób przez grupę żyjących osób. Ponowne pojawienie się kolektywności na inną skalę w VII wieku naszej ery mogło być związane z kolejną fazą zmiany wierzeń.

Przemiany obrządku pogrzebowego na przełomie starożytności i średniowiecza

Pojawiające się na obszarze między Odrą a Wisłą na przełomie starożytności i średniowiecza cmentarzyska ciałopalne warstwowe uznać można za cmentarzyska, na których indywidualistyczne postrzeganie zmarłej osoby zastąpione zostało kolektywistycznym postrzeganiem zmarłych. Jest to zjawisko, które rozpoczynało się prawdopodobnie już w IV wieku naszej ery i trwało do pojawienia się cmentarzysk szkieletowych rzędowych związanych z wprowadzeniem chrześcijaństwa w X/XI wieku.

Samo pojęcie kolektywności postrzegania zmarłych w tym okresie może mieć dwa znaczenia. Z jednej strony byłaby to najprawdopodobniej całkowita kolektywność dostrzegana w grobach warstwowych schyłku IV do (być może) VI wieku naszej ery. Na tego typu cmentarzyskach nie ma niczego, co pomagałoby wyróżnić szczątki ciałopalne pochowanych razem osób. Szczątki takie chowane były razem w warstwie, bez żadnych odnośników do grup społecznych czy grup kulturowych (gender). Być może, nie należy tego pominąć, efekt ten obserwowany współcześnie w trakcie badań archeologicznych, został wywołany działaniem procesów podepozycyjnych. Z inną formą kolektywności, moim zdaniem, możemy mieć do czynienia na cmentarzyskach ciałopalnych datowanych od VII do X wieku naszej ery, na których określona grupa społeczna, na przykład rodzina, pochowana jest razem, ale jej pochówek można odróżnić od innej grupy społecznej złożonej w jednym kurhanie ciałopalnym.

Zmiany zachodzące w obrządku pogrzebowym na ziemiach między Odrą a Wisłą na przełomie starożytności i średniowiecza nie dotyczą tylko tego wybranego obszaru, ale prawie całej Europy. W różnych regionach europejskich miały różny przebieg i jako ich wyjaśnienie podaje się różne czynniki. Jednym z nich, w odniesieniu do obszaru Europy Zachodniej, jest różny stopień i czas wprowadzania chrześcijaństwa [Schülke 1999, s. 77–109; Pollex 2010]. Helena Zoll-Adamikowa datuje przemiany obrządku pogrzebowego na ziemiach całej Słowiańszczyzny, w tym również interesujących mnie obszarów, od schyłku późnego okresu wpływów rzymskich (IV w. n.e.) do dominacji szkieletowych cmentarzysk przykościelnych typu rzędowego (XI i XII w.). Jako założenie wstępne swoich rozważań H. Zoll-Adamikowa [1988, s. 183–229] przyjęła, że ciałopalenie było jedyną właściwą formą pogrzebu wczesnośredniowiecznej kultury słowiańskiej, natomiast pojawiający się w VIII wieku naszej ery u wszystkich odłamów Słowian rytuał szkieletowy, stopniowo wypierający ciałopalenie, aby ostatecznie zastąpić je w XII wieku naszej ery, jest zjawiskiem zapożyczonym z zewnątrz. H. Zoll-Adamikowa [1971, 1975] dokonała periodyzacji i typologii obszarów, na których następowały zmiany. Według tej typologii analizowany obszar między Odrą a Wisłą został podzielony na następujące części: strefa J obejmująca Pomorze i częściowo Połabie to strefa z III fazy periodyzacji (koniec X–XII w.), na

której pojawiły się pochówki ciałopalne i szkieletowe w grobach płaskich i kurhanowych; strefa H8 obejmująca dorzecze górnej i środkowej Wisły oraz górnej i środkowej Odry bez Pomorza to strefa z IV fazy periodyzacji (koniec X–połowa XII w.), na której wystąpiły pochówki szkieletowe w grobach płaskich. Według cytowanej autorki wczesna faza zmian obrządku pogrzebowego przypadała już na okres późnorzymski, kiedy to wystąpił wzrost liczby pochówków rozproszonych: warstwowych, rowkowych, ale też nieckowato-rozproszonych. Zespoły tego typu występują najczęściej jako schyłkowa faza użytkowania cmentarzysk — taki stan rzeczy stwierdzony został na przykład przez Grzegorza Domańskiego [1982] na cmentarzysku w Luboszycach, na którym cmentarzysko warstwowe jest chronologicznie najpóźniejsze. Zespoły tego typu stwierdzono również w północnej części Dolnego Śląska. Obrządek pogrzebowy stał się także elementem wyróżniającym grupę dobrodzieńską. Elementem związanym z kulturą dobrodzieńską jest wyłączne stosowanie kremacji. Dominującą formą pochówku jest zaleganie przemieszanych pozostałości kremacji (szczątków stosu, przepalonych resztek kostnych, inwentarza grobowego spalonego razem ze zmarłym), w układzie warstwowym prawie na całej powierzchni cmentarzyska. Na niektórych cmentarzyskach, w tym na cmentarzysku w Szczedrzyku, poniżej warstwy grobowej stwierdzono nieregularne wgłębienia różnej wielkości i kształtu, interpretowane jako resztki zwęglonych słupów albo jako groby popielnicowe, albo też jako pochówki rowkowe. Zdaniem Jerzego Szydłowskiego [1977] istniała kontynuacja polegająca na przechodzeniu w późnej kulturze przeworskiej do form pochówków bezpopielnicowych, zubożonych i rozproszonych, najpierw w formie nieckowatej, coraz bardziej zbliżonej do warstwowej. Z interesujących mnie obszarów, z pierwszej fazy wczesnego średniowiecza (datowanej przez H. Zoll-Adamikową tradycyjnie jako okres od VI do połowy VII w.) nie pochodzą żadne odkrycia cmentarzysk. H. Zoll-Adamikowa [1975, s. 220] nazywa te tereny tzw. strefą pustą (całe Połabie, dorzecze Odry, całe Pomorze). W kolejnej fazie wczesnego średniowiecza (VII–IX w.) dominują cmentarzyska kurhanowe ciałopalne różnej wielkości i o różnej konstrukcji kurhanów oraz płaskie ciałopalne. Cmentarzyska ciałopalne kurhanowe wczesnego średniowiecza przybierają inną formę w porównaniu ze schyłkowym okresem wpływów rzymskich.

Obserwacje te zostały w ostatnim czasie zmodyfikowane dzięki odkryciom w Wilanowie stan. 12 (dawniej Łęki Małe stan. 1) [Krzyszowski 2010], w Koninie stan. B [Kóčka-Krenz 1974], Górze stan. 2 [Czupryńska 2002], Bilczewie stan. 1 [Gorczyca 2002]. Na cmentarzyskach tych odkryto obiekty, których nie można jednoznacznie kwalifikować. Być może są to zjawiska o charakterze bardziej symbolicznym i kolektywnym niż groby ciałopalne jamowe, jednostkowe.

Aby dopełnić obraz obrządku pogrzebowego, można porównać relacje zachodzące między obrządkiem ciałopalnym i szkieletowym w całym interesującym mnie okresie. Zarówno pierwsza, jak i druga połowa I tysiąclecia naszej ery to okres cmentarzysk birytualnych, a więc współwystępowania obu form pochówków na tych samych cmentarzyskach. W pierwszej połowie I tysiąclecia w kulturze wielbarskiej

współistniały obie formy pochówku z tym, że można wyróżnić cmentarzyska, na których oba typy pochówków były równo reprezentowane lub przeważał jeden z nich. Zmiany w kulturze wielbarskiej dotyczą zmian w proporcji grobów jamowych bezpopielnicowych do grobów popielnicowych. W pierwszej fazie trwania kultury wielbarskiej występowały wyłącznie groby jamowe, w następnych fazach zaczynają współwystępować groby popielnicowe, które u schyłku trwania tej kultury zdają się zanikać ponownie na rzecz grobów jamowych, z tym, że kształt tych ostatnich jest już inny. Analogiczne obserwacje pochodzą z kultury przeworskiej, na której obszarach dominował obrządek ciałopalny, kurhany zaś usypywano głównie w miejscach kremacji.

Obrządek pogrzebowy a kryzys społeczny

Przemysław Urbańczyk [2000, s. 65–72] zmiany na przełomie okresu starożytności i średniowiecza tłumaczył przekształcaniem się grup społecznych z grup zhierarchizowanych istniejących w okresie wpływów rzymskich w grupy egalitarne okresu przejściowego aż po powrót do grup zhierarchizowanych wraz z budową państwa pierwszych Piastów. Analizując przemiany kulturowe na podstawie pozostałości materialnych po rytuałach pogrzebowych, odwołam się do kategorii liminalności oraz społeczeństw typu communitas/societas w koncepcji Victora Turnera [2010], który za Arnoldem van Gennepem [2006], nazwał liminalnością specyficzny stan zawieszenia zasad struktury społecznej. Ten stan polegał na czasowym odwróceniu zasad. Societas — społeczeństwo o wyraźnie wykształconej i zaznaczonej strukturze przekształca się w communitas — amorficzną wspólnotę niezhierarchizowaną. Limes (w słowie liminalność) oznacza próg — fazę, progowy charakter między dwoma stanami społecznymi, odwrócenie statusów społecznych, gdy społeczeństwo przechodzi z jednego trwania struktury w drugie. W różnych historycznych momentach przemian istniejące struktury odczuwane są przez szerokie warstwy społeczne jako opresyjne. W stosownych warunkach w grupie społecznej powstaje pragnienie odrzucenia wyznaczników indywidualności, symboli jednostkowego statusu, które są produktem hierarchii, i następuje zapadnięcie się struktury społecznej, a wraz z nią cech indywidualnych, w efekcie rodzi się pozbawiona hierarchii communitas.

W rytuale to, co słabsze i niższe w strukturze społecznej, zostaje wywyższone i silne, przeciwne zaś zostaje odarte z oznak prestiżu i poniżone. Doświadczenie communitas w rytuale przypomina o wartościach nadrzędnych, uniwersalnych w danej kulturze — równości i jednorodności w kondycji ludzkiej. Communitas to doświadczanie powszechnych więzi między ludźmi. Z czasem faza ta ustępuje, rytualne zniszczenie struktury społecznej skutkuje historycznie odnowieniem się zasad uporządkowania społecznego, na którym zasadza się hierarchia społeczna. Po okresie zawieszenia reguł struktura społeczna staje się ponownie widoczna.

Rytualny proces negacji struktury społecznej i tworzenie się amorficznej wspólnoty najprawdopodobniej widoczne były w innych, nie tylko pogrzebowych rytua-

łach. Dostrzegł je między innymi Michał Kara, interpretując obiekty o charakterze rytualnym w Kaliszu Zawodziu, Bonikowie, Gnieźnie, Tumie pod Łęczycą; o tym ostatnim można powiedzieć, co następuje:

„o wielofazowych urządzeniach specjalnych w obrębie domniemanego zespołu obrzędowo-kultowego w Tumie pod Łęczycą wnosimy na podstawie analizy chronologicznej i funkcjonalno-stratygraficznej reliktów, jakie zostały odkryte podczas milenijnych badań archeologicznych tzw. kępy przygrodowej. I tak, sądzimy, że wspomniane urządzenia w fazie pradziejowej wyznaczały: na kępie grodowej — jamy, a na kępie przygrodowej — system dookolnych rowów rozgraniczonych plecionkowymi płotami (?) tudzież rzędami pionowych słupów, które zarysowały się w nadbrzeżnej części kępy. W następnej fazie — datowanej na schyłek starożytności oraz starsze stadia wczesnego średniowiecza — system rowów odkryty na kępie przygrodowej zastąpił układ nie zawsze spójny bruków, którym towarzyszyły rozwleczone skupiska węgli drzewnych oraz ziemiankopodobne jamy z plackami polepy i skupiskami popiołu we wnętrzu. W jamach tych stwierdzono również skupiska spalenizny. Za północnym uskokiem kępy przygrodowej stwierdzono warstwę (może rodzaj konglomeratu) złożoną z dużej ilości ceramiki oraz kości zwierzęcych, które zalegały pośród zbutwiałego drewna i kamieni. Z kolei na sąsiadującej od zachodu kępie grodowej odkryto niewielką, odosobnioną jamę wkopaną w humus pierwotny (zalegała pod wałem grodu), którą na podstawie znalezionej ceramiki można ostrożnie łączyć z przełomem starożytności i średniowiecza lub z początkiem tego ostatniego. Być może wchodziła ona w skład układu jam, zajmującego dookolny, nadbrzeżny pas kępy, podczas gdy kulminację wyniesienia wyznaczał pusty pas ze źródłem" [Kara 2009, s. 139].

„Podkreślić należy związek tych miejsc z ówczesnymi elitami, o czym informują odkryte tam przedmioty luksusowe, w tym elementy stroju, stanowiące poważną, a czasami wręcz dominującą część kolekcji. Miejsce to charakteryzować mógł ograniczony dostęp ze względu na ujawnione przez nie relacje z ambiwalentną sferą chtoniczną, która w świadomości społeczeństw starożytnych i wczesnośredniowiecznych decydowała o pomyślności oraz biologicznym i społeczno-politycznym bycie wspólnoty, aczkolwiek w sytuacji zaistnienia relacji nieodpowiednich wywoływać mogła skutki katastrofalne. Z tego powodu czynny udział w ofiarach przysługiwać mógł w tych miejscach jedynie wybranym członkom społeczności, aczkolwiek przypuszcza się, że składane w ten sposób dary (np. intencjonalnie niszczone przedmioty — fibule, swoiste rewersy sakralne) nie posiadały charakteru indywidualnego, lecz były deponowane bądź w imieniu całej społeczności, bądź w uzasadnionych przypadkach w imieniu jej określonych grup. Interesujące nas miejsca nie stanowiły więc własności rodowej. Były to raczej punkty należące do całej wspólnoty, które decydowały o jej tożsamości etno-kulturowej i terytorialnej, tudzież o strukturalnej spójności" [Kara 2009, s. 145–146].

Z powyższego cytatu wynika, że przewagę wartości kolektywnych nad indywidualistycznymi możemy także zaobserwować w innym, kultowym, religijnym charakterze zachowań grup ludzkich tego okresu.

Zarysowany wyżej proces przechodzenia od realnie istniejących społeczeństw zhierarchizowanych typu societas do jednorodnych społeczeństw typu communitas może być określony jako złożony proces mentalny, którego materialnym wyrazem są obrzędy pogrzebowe i obiekty o charakterze kultowym.

Bibliografia

Czupryńska R.
2002 Kwestia wczesnośredniowiecznych grobów ciałopalnych w Górze, stan. 2; Popiół i kość. Funeralia Lednickie spotkanie 4, Sobótka–Wrocław, s. 449–466.

Domański G.
1982 Cmentarzysko w Luboszycach (II–IV wiek n.e.), Wrocław.

Gorczyca K.
2002 Wczesnośredniowieczne cmentarzysko birytualne w Bilczewie stan. 1 gm. Kramsk pow. Konin woj. wielkopolskie; Popiół i kość. Funeralia Lednickie spotkanie 4, Sobótka–Wrocław, s. 467–473.

Kara M.
2009 Najstarsze państwo Piastów — rezultat przełomu czy kontynuacji?, Poznań.

Kóčka-Krenz H.
1974 Sprawozdanie z badań wykopaliskowych na cmentarzysku z okresu wpływów rzymskich i wczesnego średniowiecza w Koninie stan. B, FAP t. 24 (1973), s. 244–246.

Krzyszowski A.
2010 Rytualne paleniska czy obiekty grobowe z przełomu okresu „późnorzymskiego" i wczesnych faz wczesnego średniowiecza w Wilanowie (stan. 12) gmina Kamieniec woj. wielkopolskie, SlA t. 51, s. 165–225.

Nisbett R.E.
2009 Geografia myślenia. Dlaczego ludzie Wschodu i Zachodu myślą inaczej, Sopot.

Pollex A.
2010 Kulturanthropologische Betrachtungen zu Christianisierungen, SlA t. 51, s. 97–116.

Schülke A.
1999 On Christianization and Grave-Finds, EJA t. 2 (1).

Szydłowski J.
1977 Grupa dobrodzieńska jako wyraz lokalnych przemian w schyłkowej fazie kultury przeworskiej, Katowice.

Urbańczyk P.
2000 Władza i polityka we wczesnym średniowieczu, Wrocław.

Zoll-Adamikowa H.
1971 Próba periodyzacji wczesnośredniowiecznych praktyk pogrzebowych w Polsce, AP t. XVI, z. 1/2, s. 541–556.
1975 Wczesnośredniowieczne cmentarzyska ciałopalne Słowian na terenie Polski, t. 1–2, Warszawa.
1988 Przyczyny i formy rytuału szkieletowego u Słowian nadbałtyckich we wczesnym średniowieczu, PAr t. 35, s. 183–229.

Cemeteries at the End of Antiquity and the Beginning of the Middle Ages as a Material Expression of Social Crisis

The article focuses on two important phenomena: the collectivism and the individualism of culture as based on the changing funeral rites in the area betwixt the Oder and the Vistula rivers at the end of antiquity and the beginning of the Middle Ages. Characteristic features of this period consist in the gradual disappearance of individual inhumation graves as well as individual burials by fire in grave holes and urn fields in favour of scattered ditch and basin-shaped cremation graves. These phenomena are explained by an increase in the collectivism of the cultures found within the discussed area, which gradually replaced cultures based on an individualistic perception of its community members.